

ogrzewam w dłoniach myśli
jak lampkę koniaku
z widokiem na twoje oczy

sączę zastygłe spojrzenie
z refleksami błękitu
wtopionego w szarość

w kieliszku miedziana *eau-de-vie*
otula zapachem łąki
na której nigdy nie będziemy leżeć

nad brzegami szkła
smutek unosi aromaty
wyciszam strach
- opada z ramion jak letnia sukienka

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ajw, dodano 23.01.2018 05:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.